



Słuchajcie Pana wszechświata i stańcie się idealnymi istotami ludzkimi

Dyskurs Bhagawana Śri Sathya Sai Baby wygłoszony 23 listopada 2002 r.
w Prasanthi Nilajam

Kto sprawia, że słońce wschodzi i zachodzi każdego dnia z największą regularnością?

Kto sprawia, że gwiazdy świecą tylko nocą, znikając w ciągu dnia?

*Jak to się dzieje, że wiatr dmie niestrudzenie,
podtrzymując życie wszystkich istot?*

Kto sprawia, że rzeki płyną dźwięcząc i szemrząc?

Kto jest przyczyną iluzji w stworzeniu?

*Jak to się dzieje, że dostrzegacie różnice
materialne, religijne, społeczne i narodowe?*

Kto jest Panem i za czym sprawą dzieją się te wszystkie cuda?

Przyjdźcie i posłuchajcie Jego słów.

Wypełniajcie Jego polecenia.

Ucieleśnienia miłości!

Każdy człowiek i każde żywe stworzenie dąży do osiągnięcia spokoju i szczęścia. Wszyscy próbują poznać cel życia, ale im się to nie udaje. Jeden na milion będzie mocno zdeterminowany, aby zrealizować swój cel i nie spocznie, dopóki go nie osiągnie. Zwykli śmiertelnicy nie poczynią żadnych starań w tym kierunku, ponieważ uznają, że jest to poza ich zasięgiem. Spędzają życie w pogoni za dobrami materialnymi i przemijającymi przyjemnościami, żyjąc w iluzji, że jedzenie, ubranie i dach nad głową to trzy główne cele ludzkiego życia. Skupiają się na swoich żonach i dzieciach. Nawet nie próbują zrozumieć, że istnieje inny, wyższy cel w życiu.

Ludzie wybierają różne drogi, aby doświadczyć wiecznej błogości. Upaniszada Tajtirija posługuje się przykładem ptaka. Jego głowa to śraddha (szczerłość). Prawe skrzydło to ritam, a lewe – satjam. Ciało reprezentuje mahat-tattwę, a ogon – jogę. Co to jest ritam? *Trikalabadhjam ritam* – zasada ritam pozostaje niezmienna w trzech okresach czasu – w przeszłości, w teraźniejszości i w przyszłości. Śraddha jest bardzo ważna. *Śraddhawan labhate dźnianam* – wiara prowadzi do mądrości. W Bhagawadgicie Kriszna powiedział: „Osiągnie mnie ten, kto ma śraddhę”. Później dodał: „Ja jestem ucieleśnieniem śraddhy”. Ktoś, kto nie ma śraddhy, nie wykona nawet małego zadania. Śraddha jest niezbędna, szczególnie w sferze duchowości. Do śraddhy wiedzie silna i niezachwiana ufność. Upaniszady wyjaśniają tę zasadę na różne sposoby. Mądrość zdobyta za pomocą śraddhy to tarakam (wyzwolenie). Brak śraddhy to marakam (zniewolenie). Wieczną zasadę tarakam trzeba zrozumieć, praktykować i krzewić. Oto fundamentalna nauka upaniszady Tajtirija.

Ucieleśnienia miłości!

Upaniszada Tajtirija podkreśla konieczność rozwijania śraddhy we wszystkich dziedzinach życia. W duchowości śraddha to mantra taraka (mantra, która każdego wyzwala). Jest wieczna i nieśmiertelna. Człowiek może osiągnąć dźnianę (mądrość) tylko wtedy, gdy oczyści swe serce i rozwinię pięć cech: śraddhę, satję, ritam, jogę i mahat-tattwę. Dźniana to nie tylko wiedza książkowa. *Adwajta darszanam dźnianam* – mądrością jest doświadczenie niedwoistości. W pozornej dwoistości kryje się zasada niedwoistości. Jest to fundamentalna prawda, którą przekazuje ta upaniszada.

Kiedy Adi Śankara kontynuował swój dzajtra jatra (zwycięski marsz), na północy Indii spotkał wielkiego uczonego imieniem Mandana Miśra. Wszedł z nim w uczone dysputę. Żona Mandana Miśry, Ubhaja Bharati, również była biegła w świętych tekstach, a szczególnie w tych dotyczących zasad ritam, satjam, mahat-tattwam itd. Postanowiono, że jeśli Mandana Miśra przegra debatę, przyjmie sannjasę. Śankara wybrał Ubhaja Bharati na rozjemcę w sporze. W czasie dysputy uważnie słuchała argumentów i kontrargumentów. Była bezstronna w swojej ocenie i uznała, że zwycięzcą został Śankara. Jako mądra kobieta nie czuła wstydu, że jej mąż przegrał. Zgodnie z ustaleniami Mandana Miśra przywdział szatę sannjasina, a jego żona, jako ardhangi (lepsza połowa), zrobiła to samo. Oboje wyrzekli się świata i głosili nauki zgodne ze ścieżką mądrości. Ludzkie życie nie ma żadnej wartości, jeśli nie zdobędzie się mądrości.

Mówi się: *Annam Brahma, raso Wisznu, bhokta dewo Maheśwara* – pożywienie jest Brahłą, esencja to Wisznu, ten, kto je spożywa, to Maheśwara. Odnosi się to odpowiednio do ciała, umysłu i czynów.

Manasjekam waczasjekam karmanjekam mahatmanam

Ci, których myśli, słowa i czyny istnieją w pełnej harmonii, są ludźmi szlachetnymi.

Jedność myśli, słów i czynów to ritam. Reprezentują one trójkę Brahmy, Wisznu i Maheśwary. Dlatego należy dążyć do czystości tych trzech elementów. Dla przykładu weźmy szklany klosz lampy naftowej. Po pewnym czasie na szkłe zbierze się cienka warstwa sadzy, w związku z czym światło będzie słabsze. Światło zobaczycie wyraźnie dopiero wtedy, gdy oczyścicie klosz. Musicie to zrobić. Sadzę znajdującą się na wewnętrznej ściance klosza możemy przyrównać do ego, które otacza umysł. Z powodu ego nie możecie ujrzeć *diwja dźniana dźjoti* – boskiego światła mądrości. W jaki sposób ego ogarnia wasz umysł? Robi to wtedy, gdy porzucacie drogę prawdy. Kiedy nie rozpoznajecie swej prawdziwej jaźni, stajecie się egoistyczni i rozwijacie doczesne myśli i uczucia. Aby wypędzić ego, musicie kontrolować swoje myśli i uczucia. Nie można osiągnąć mądrości nie pozbywając się ego. Aby dostrzec jasne światło atmy, musicie usunąć warstwę ego, pokrywającą wasz umysł. Tego uczyła Ubhaja Bharati.

Zamieszkała ona w pustelni nad brzegami Gangesu i przekazywała swoje duchowe nauki kobietom. Wiele z nich zostało jej uczennicami. Codziennie rano wszystkie udawały się nad Ganges, aby zażyć kąpieli. Przy drodze mieszkał sannjasin, którego ludzie nazywali brahmadźnianinem. Posiadał on mądrość i wyrzeczenie. Jednakże był bardzo przywiązany do swego glinianego dzbanka, w którym przechowywał wodę. Pewnego dnia leżał, wykorzystując dzbanek jako poduszkę, by nikt nie mógł mu go ukraść. Ubhaja Bharati, idąc ze swoimi uczennicami nad Ganges, rzuciła uwagę: „Choć ten człowiek osiągnął mądrość, ma w sobie jedną małą wadę. Wyrzekł się świata, ale ciągle jest przywiązany do glinianego naczynia, którego używa jako poduszki”. Sannjasin usłyszał jej uwagę i bardzo się zdenerwował. Kiedy Ubhaja Bharati wracała ze swymi uczennicami, mężczyzna wyrzucił dzbanek na drogę, aby pokazać, że wcale nie jest do niego przywiązany. Widząc to Ubhaja Bharati powiedziała: „Myślałam, że on ma tylko jedną wadę – abhimanę (przywiązanie). Ale widzę, że jest jeszcze inna – ahamkara (ego). Jak ktoś z ahamkarą i abhimaną może być dźnianinem (człowiekiem pełnym mądrości)?”. To stwierdzenie otworzyło sannjasinowi oczy.

Ubhaja Bharati przewędrowała cały kraj głosząc i propagując ścieżkę mądrości. Kobiety z natury są ucieleśnieniami widźniani, sudźniani i pradźniani. Posiadają wszystkie wartości. Lecz z powodu wpływu epoki kali patrzy się na nie z pogardą. To poważny błąd. Trzeba je traktować z należyтым szacunkiem. Jednak obecnie kobiety konkurują z mężczyznami w zdobywaniu pracy. A przecież powinny przede wszystkim troszczyć się o dom.

*Jeśli wszystkie kobiety pójdą do pracy, kto zajmie się domem?
Jeśli mąż i żona pójdą do biura, kto będzie prowadził dom?
Jeśli kobiety będą uczyć cudze dzieci, kto będzie uczył ich własne dzieci?
Jeśli kobiety zajęte będą książkami, kto zajmie się pracą w kuchni?
Zarobione pieniądze mogą rozwiązać kłopoty finansowe,
ale jak poradzić sobie z problemami rodzinnymi?
Jeśli zastanowicie się nad tym głębiej,
zrozumiecie, że kobieta nie znajdzie szczęścia w biurze.*

Jeśli kobiety będą zarabiać pieniądze, być może pokonają kłopoty finansowe, ale pojawi się coraz więcej problemów w rodzinie. Kobiety są uosobieniem odwagi i determinacji. dzielnie radzą sobie ze wszystkimi trudnościami i dbają o honor rodziny. Z godnością noszą tytuł grihini (pani domu).

Aby osiągnąć mądrość, człowiek musi podążać drogą prawdy. Mówi się: *Satjam brujaat, prijam brujaat, na brujaat satjamaprijam* – mów prawdę, mów łagodnie, nie mów nieprzyjemnej prawdy. Te trzy prawdy dotyczą odpowiednio wartości moralnych, dharmicznych i duchowych. Wszystko zawiera się w prawdzie. Nie musicie iść do świątyni, by odnaleźć Boga. Prawda jest Bogiem. Ona przenika wszystko. Zapewnia wszystkim obfitość i pomyślność. Dlatego podążajcie ścieżką prawdy. Praktykujcie prawość. Osiągajcie mądrość. Pierwszym krokiem w tej sadhanie jest spożywanie odpowiedniego pokarmu. Oczyszczajcie jedzenie, ofiarując je Bogu. *Annam Brahma* – uważajcie pokarm za prawdziwą postać Brahmy. *Raso Wisznu* – esencja pożywienia, która rozchodzi się po wszystkich częściach ciała, jest Wisznu swarupą. *Bhokta dewo Maheśwara* – ten, kto spożywa pokarm, jest samym ucieleśnieniem zasady Śiwy. Gdy człowiek rozwija w sobie tak święte uczucia, staje się samym Śiwą.

Śiwa symbolizuje całkowite oddanie i wyrzeczenie. Na tym świecie każdy posiada dehabhimanę (przywiązanie do ciała). Jednak Śiwa zupełnie nie ma przywiązania do ciała. Śiwa ma jedynie atmabhimanę (miłość do jaźni).

*Z półksiężycem tańczącym w falujących lokach,
przez które płyną chłodne wody Gangi,
z okiem mądrości pośrodku czoła jaśniejącym,
z szyją fioletową, lśniącą blaskiem dojrzałej jeżyny,
z ciałem pokrytym wibhuti,
ubrany w bransolety z węży i pas z węzowej skóry,
z czołem ozdobionym kropką kurkumy
i ustami malowanymi czerwienią betelu,
z rozkołysanymi kolczykami z diamentów i złota,
w smagłym, rozświetlonym ciełe
– Pan z góry Kajlasa zjawił się na ziemi.*

Pewnego dnia Parwati zwróciła się do Śiwy i wyraziła życzenie posiadania domu. Powiedziała: „Panie, chodzisz od domu do domu żebrząc o jałmużnę i nie dbasz o to, abyśmy mieli własny dom. Jak możemy żyć razem bez należytego schronienia?”. Śiwa uspokoił ją mówiąc: „Parwati, jaki jest pożytek z budowania domu? Zanim się do niego wprowadzimy, zdomowią się w nim szcury. Aby się ich pozbyć, potrzebny będzie kot. Później będziemy musieli kupić krowę, aby mieć mleko dla kota. W ten sposób nasze potrzeby będą rosnąć, a my stracimy spokój umysłu. Nie miej takich pragnień”. Śiwa nie ma przywiązania do ciała. Jest uosobieniem całkowitego wyrzeczenia, które prowadzi do mądrości. Tego uczy ludzi Pan Śiwa.

Czym jest mądrość? Prawdziwa mądrość to czystość myśli, słów i czynów. Wasze ciało, umysł i działania muszą być czyste. Dlatego mówi się: „Właściwym przedmiotem studiów ludzkości jest człowiek”. Znaczy to, że jedność myśli, słów i czynów to prawdziwe człowieczeństwo. Łatwo stosować to w praktyce, ale nikt nie podejmuje wysiłków w tym kierunku. Choć Ganges przepływa w pobliżu, ludzie nie biorą w nim kąpeli i nie oczyszczają swojego ciała. Nie korzystają z wygod, które mają w zasięgu ręki. To zwykle lenistwo i oznaka tamoguny. Musicie pozbyć się zwierzęcych cech, rozwijać w sobie człowieczeństwo i wznieść się do boskiego poziomu.

Ucieleśnienia miłości!

Starajcie się osiągnąć czystość serca. Niech stanie się to waszym najważniejszym dążeniem. Z czystością serca możecie osiągnąć wszystko. Aby zyskać czystość serca, musicie spożywać uświęcone pożywienie. Ten, kto przygotowuje posiłek, powinien mieć święte uczucia. W dawnych czasach ortodoksyjni bramini spożywali jedynie posiłki przyrządzone przez ich żony. A to dlatego, że pani domu zawsze dobrze życzy całej rodzinie. Z kolei jeśli zatrudniacie kucharzy, Bóg jeden wie, z jakimi uczuciami przyrządzają jedzenie! Nieczyste myśli kucharza przenoszą się na żywność i zatrują wasz umysł. *Annam Brahma* – jedzenie jest Bogiem. Dlatego należy je przygotowywać ze świętymi uczuciami. Czystość fizyczna nie wystarczy, umysł również musi być czysty. Musicie dopilnować, żeby warzywa używane do przygotowywania jedzenia, pozyskiwać w prawy sposób. Dla przykładu, mąż przynosi warzywa z targu. Być może wykorzystał swoje stanowisko i nie zapłacił za nie albo sam sprzedawca nabył je nieuczciwie. Jedząc takie warzywa, zatrującie swoje umysły. Nawet nie zdajecie sobie sprawy, że spożywana przez was żywność ma wpływ na działania, jakie podejmujecie. Nieczysty pokarm prowadzi was do nieczystych czynów.

Ucieleśnienia miłości!

Spożywajcie jedzenie dopiero po odmówieniu modlitwy i ofiarowaniu go Bogu. Tylko wtedy posiłek stanie się uświęcony i rozjaśni wasz intelekt.

Niedaleko aszramu Śiwanandy mieszkał w swej pustelni sannjasin. Był pobożną duszą. Pewnego dnia jeden starszy kupiec ofiarował pieniądze na przygotowanie posiłku dla mieszkańców aszramu w jedenastym dniu po śmierci swej młodej żony. Bogacz ofiarował dużą sumę pieniędzy jej ojcu, więc dziewczyna została jego żoną. Młoda kobieta spędziła jakiś czas w domu męża, przeklinając swój los. Rozgoryczona takim życiem, któregoś dnia skoczyła do Gangesu i zakończyła swój żywot. Jedenastego dnia kupiec przeprowadził ostatnie rytuały. W aszramie przestrzegano zasady nieprzyjmowania przygotowanych na zewnątrz posiłków, dlatego kupiec przekazał na ten cel pewną sumę pieniędzy. Wraz z mieszkańcami aszramu na posiłek zaproszono również poczciwego sannjasina. Tej nocy nie mógł spokojnie zasnąć. We śnie widział młodą dziewczynę. „Nigdy nie miałem takich myśli ani pragnienia przyjemności zmysłowych. Czemu męczy mnie ten koszmar?” – rozmyślał sannjasin. Obraz dziewczyny nie opuszczał go nawet w czasie medytacji. Poszedł więc do swego guru Satczitanandy i przedstawił mu swój problem: „Swami, skąd biorą się te nieczyste wizje?”. Guru powiedział mu, by się nie martwił. Skontaktował się z kupcem, porozmawiał z nim i odkrył prawdziwą przyczynę śmierci jego żony. Zrozumiał, że pojawiała się ona w snach sannjasina, ponieważ zjadł on posiłek przygotowany na ostatni rytuał. Od tego czasu sannjasin jadł tylko owoce i mleko. *Bhikszannam deha raksanartham* – pokarm jest podstawą utrzymania ciała. Samochód porusza się dzięki benzynie. Podobnie ciało potrzebuje pokarmu, aby mogło funkcjonować. Zatem człowiek musi spożywać taki czy inny pokarm, aby utrzymać ciało. Czasami macie złe sny i złe wizje w medytacji. To skutek spożywania nieczystej żywności. Zanim zaczniecie gotować, musicie dowiedzieć się, czy produkty zostały nabyte w uczciwy sposób. Dopiero wtedy żywność nadaje się do spożycia.

Przed posiłkiem powinniście odmówić modlitwę:

*Brahmarpanam brahma hawir
brahmagnau brahmanahutam
brahmajwa thena ganthawjam
brahma karma samadhina.*

Jeśli modlicie się ze świętymi uczuciami, posiłek staje się uświęcony.

Pewnego razu król Wikramaditja zwołał wielkie zebranie i zadał pytanie: „Czy intelekt (buddhi) góruje nad inteligencją (medhas)?”. Zebrani stwierdzili, że inteligencja jest potężniejsza, ale król się z tym nie zgodził. Powiedział, że intelekt zajmuje wyższą pozycję, ponieważ jest wielkiej świętości i posiada wiedzę o najwyższej jaźni. *Buddhi grahja mathindrijam* – intelekt znajduje się ponad umysłem i zmysłami.

Ucieleśnienia miłości!

Przed posiłkiem śpiewajcie świętą mantrę. Tylko wtedy świętość dotrze do waszych serc. *Annam Brahma, raso Wisznu, bhokta dewo Maheśwara* – pożywienie jest Brahmą, esencja to Wisznu, ten, kto je spożywa, to Maheśwara. Odnosi się to odpowiednio do ciała, umysłu i czynów. Czystość myśli, słów i czynów jest prawdziwą mądrością. Nie musicie podejmować innych praktyk duchowych. Ludzie wykonują różne sadhany. Lecz one dają jedynie chwilowe zadowolenie. Z drugiej strony, jeśli wasze myśli, słowa i czyny są czyste, doświadczacie wiecznego szczęścia.

Ucieleśnienia miłości!

Ritam nie podlega zmianom w trzech okresach czasu – w przeszłości, teraźniejszości i w przyszłości. Oto jest prawdziwa mądrość. Zmianom podlega marakam (przywiązanie), ale tarakam (wyzwolenie) jest niezmiennie.

*Zrozumcie zasadę wyzwolenia dzięki łasce sadguru
i odkryjcie różnicę między tym, co wieczne, a tym, co przemijające.
Poznajcie tajemnicę wyzwolenia (so'ham),
którą wasza dźiwatma (indywidualna jaźń)
powtarza nieustannie we wszystkich trzech stanach:
dźagratu (jawy), swapny (snu) i suszupti (snu głębokiego).*

Możecie należeć do różnych religii lub społeczności; musicie zrozumieć mantrę taraka. Dzisiaj ludzie nazywają siebie wielbicielami, ale ich działania temu zaprzeczają. Ich myśli, słowa i czyny są pełne kłamstwa i nieprawości. Ich miłość skażona jest egoizmem i interesownością. Udają wielbicieli, jeżdżą po całym świecie i angażują się we wszelkie złe czyny. Na zewnątrz wydają się pobożni, ale wewnątrz wypełniają ich złe skłonności. Dla pieniędzy rujnują sobie życie. Trzymajcie się z daleka od takich ludzi. Nawet spojrzenie im w twarz jest grzechem.

Niektórzy wielbiciele mówili: „Swami, chcemy uczestniczyć w obchodach twoich urodzin, ale nie możemy dostać urlopu. Dlatego załatwiliśmy sobie zwolnienie lekarskie i przyjechaliśmy do ciebie”. Powiedziałem im: „Takie postępowanie jest niewłaściwe. Nieważne, że nie możecie przyjechać, ale nie mówicie nieprawdy”.

Przestrzegajcie satja wratam (ślubowania prawdy). Tylko wtedy dostąpicie wizji Sarweśwary (Pana wszechświata). Jedynie modlitwa może was oczyścić. Dzięki modlitwie spłynie na was mądrość, a tą modlitwą jest: *Annam Brahma, raso Wisznu, bhokta dewo Maheśwara*. Nie potrzeba innej praktyki duchowej.

Dla aspirantów duchowych ustanowiono dziewięć ścieżek oddania. Są to: śranawam (słuchanie), kirtanam (śpiewanie), wisznusmaranam (kontemplacja Wisznu), padasewanam (służenie jego lotosowym stopom), wandanam (pozdrowianie), arczanam (oddawanie czci), dasjam (służenie), sneham (przyjaźń), atmaniwedanam (poddanie się).

Musicie rozwijać przyjaźń z Bogiem. Jeśli Bóg zostanie waszym przyjacielem, będzie do was należał cały świat. Lecz dzisiaj nieszczęśnicy tracą przyjaźń z Bogiem. Niełatwo jest się z Nim zaprzyjaźnić. Jednak powinniście starać się o to ze wszystkich sił. Gdy tylko zawrzecie przyjaźń z Bogiem, korzystajcie z niej w pełni dzięki sadhanie. Nie traćcie czasu na czcze rozmowy.

Ucieleśnienia miłości!

Zawsze mówcie prawdę. Tego właśnie musicie się dziś nauczyć. Prawda jest podstawą waszego życia. Prawda jest Bogiem. Dlatego nigdy nie schodźcie z drogi prawdy.

Studenci!

Kontynuując swoją edukację w tym miejscu i słuchając nauk Swamiego, musicie stać się idealnymi istotami ludzkimi. Ludzie z dalekich krajów czekają na okazję, aby tu przyjechać. Wy otrzymaliście świętą szansę nieustannego przebywania w boskiej obecności – skorzystajcie z niej w pełni. Nigdy nie używajcie ostrych słów. Nie mówcie nieprawdy. Czasami mówienie prawdy może spowodować niebezpieczeństwo. W takiej sytuacji zachowajcie milczenie. Musicie wyjść poza dwoistość prawdy i nieprawdy. Wszyscy jesteście młodzi i to jest najlepszy czas, aby wejść na świętą drogę. Wyjedź wcześniej, jedź powoli, dojedź bezpiecznie.

Nie zależy mi zupełnie na świętowaniu moich urodzin. Wielbicie pragnęli przygotować rozmaite programy z tej okazji. Lecz nie wyraziłem na to zgody. To spotkanie odbywa się tylko dlatego, że zebrało się was tutaj tak wielu. W przeciwnym razie nie miałyby dla mnie znaczenia. Dla mnie każdy dzień jest świętem. Zawsze jestem pełen błogości. Jestem ucieleśnieniem wiecznej błogości. Jaka to błogość? Nie jest to coś, co dostaje się od innych. Nie oczekuję od innych, aby dawali mi błogość. Moja błogość pochodzi z wnętrza.

Nitjanandam, parama sukhadam, kewalam dźnianamurtim, dwandwatitam, gagana sadrusjam, tattwamasjadi lakszjam, ekam, nitjam, wimalam, aczalam, sarwadhi sakszibhutam, bhawatitam, trigunarahitam – Bóg jest ucieleśnieniem wiecznej błogości, jest On mądrością absolutną, jest jednym bez drugiego, poza przeciwieństwami, rozprzestrzenia się i przenika jak niebo, jest celem wskazanym przez mahawakję *Tat twam asi*, jest wieczny, czysty, niezmienny, jest świadkiem wszystkich funkcji umysłu, pozostaje poza wszystkimi stanami umysłu i trzema gunami – sattwy, radżasu i tamasu.

Jestem ponad wszelkimi atrybutami. Możecie w to wierzyć lub nie, ale jestem uosobioną błogością. Jeśli uważacie inaczej, błąd leży w was. Wszystko, co robię, jest dla waszego własnego dobra, pomyślności i szczęścia. Prowadźcie życie wypełnione błogością i wolne od skażenia. Oto czego od was pragnę. Nigdy nie mam zmartwień ani nie doświadczam cierpienia. Czemu miałbym się martwić, jeśli mam wszystko? Nie mam pragnień. Cokolwiek mówię i czynię, robię to dla waszego dobra, a nie dla siebie. Przybyłem ze względu na was. Dlatego korzystajcie w pełni z mojej obecności. Zawsze jestem gotów pod warunkiem, że rozwijacie święte myśli. Prowadźcie boskie życie. Czasami nie rozmawiam z wami. Wtedy myślicie: „Może popełniliśmy jakiś błąd i dlatego Swami się do nas nie odzywa?”. Prawdę mówiąc, w mojej naturze nie leży szukanie wad u innych. Moje widzenie jest święte. Zawsze widzę w was dobro. Zło, które dostrzegacie, jest waszym własnym wyobrażeniem. Ponieważ jest w was zło, widzicie je również u innych. Ale dla mnie nawet zło wygląda jak dobro.

Dlatego nie miejcie żadnych wątpliwości co do Swamiego. *Samsajatma winasjati* – kto wątpi, zginie. Miejcie silną wiarę.

Ucieleśnienia miłości!

Przyjmujcie z radością gości, którzy do was przyjdą i okażcie im należny szacunek. Dzielcie się swoją miłością ze wszystkimi. Nakarmcie głodnych. Tylko w ten sposób osiągniecie spokój umysłu. Zjednoczcie swoje myśli, słowa i czyny. Nie ma większej mądrości. Praktykujcie rytam. To droga do tarakam (wyzwolenia). Jeśli co jakiś czas się wahacie, jesteście najbardziej nieszczęśliwymi ludźmi. Chwiejność jest naturą małpiego umysłu. Należycie do rodzaju ludzkiego. Rodząc się jako istota ludzka, powinniście pracować nad stałością umysłu. Ludzkość jest symbolem tarakam (wyzwolenia). Małpi umysł reprezentuje marakam (przywiązanie).

Ucieleśnienia miłości!

W te urodziny musicie nauczyć się czegoś bardzo ważnego – nie marnujcie czasu na czcze rozmowy. Raz straconego czasu nie można odzyskać. Zważcie, że prawda jest Bogiem. *Satjannasti paro dharmā* – nie ma większej dharmy niż przestrzeganie prawdy. Dlatego podążajcie drogą prawdy i praktykujcie prawość.

Tłum. Anna Kołkowska
red. Dawid Koziół

Źródło: *Sai Ram* 39/2003 (from <http://www.ssbpt.info/ssspeaks/volume35/sss35-22.pdf>)
(is)